

Franciszek Ziejka

Kraszewski a Muzeum Narodowe Polskie w Raperswilu

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 57/1, 209-227

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

FRANCISZEK ZIEJKA

KRASZEWSKI A MUZEUM NARODOWE POLSKIE W RAPERSWILU

Tematem niniejszego artykułu są dzieje związków łączących Kraszewskiego z Muzeum Raperswilem. Świadczą one zarówno o nieustającym zainteresowaniu pisarza sprawą wyzwolenia narodu polskiego, jak i o jego pracy nad utrwaleniem idei niepodległej Polski w kręgach emigracji po powstaniu styczniowym.

Trudne były początki Muzeum Narodowego w Raperswile. Zbiory, które w chwili przewiezienia do Warszawy w r. 1927 obejmowały 91 000 druków (książki, broszury, druki, czasopisma), 27 000 rękopisów, dyplomów i autografów, 23 000 sztychów i rycin, 1400 map i atlasów, przeszło 1000 druków i rękopisów nutowych oraz około 10 000 fotografii¹ — zaczęto kompletować w roku 1869.

Szczególne zainteresowanie Muzeum Raperswilem datuje się od śmierci Platera (1889). Historię samego Muzeum znamy dosyć dokładnie, gdyż ukazało się dotychczas kilka mniej lub bardziej szczegółowych prac z tego zakresu². Wydaje się jednak celowe i w pełni uzasadnione wzbogacenie jej na tym miejscu cennymi materiałami zawartymi w listach założyciela raperswilejskiej instytucji, Władysława Platera, do Józefa Ignacego Kraszewskiego³. W opracowaniach i studiach poświęconych Kraszewskiemu nie znajdujemy wzmianek dotyczących współpracy pisarza z Muzeum w Raperswile. Tylko w pracach o historii samej instytucji można spotkać kilka marginalnych uwag na ten temat. Autorzy ich poprzestają jednak na lakonicznym stwierdzeniu, że Kraszewski był członkiem Zarządu Muzeum. Stwierdzenie to w świetle wspomnianych listów uzyskuje bogatą dokumentację świadczącą bezpośrednio o wręcz

¹ Zob. A. Lewak, *Muzeum Narodowe Polskie w Rapperswylu. 1869—1927*. Warszawa 1938, s. 16.

² Spośród prac poświęconych Muzeum warto zwrócić uwagę na rozprawę S. Żeromskiego, *O przyszłość Rapperswylu*. Kraków [1911].

³ Listy te, w liczbie 392, znajdują się w Bibl. Jagiellońskiej, sygn. 6526.

uczuciowym zaangażowaniu się pisarza w sprawy Muzeum. Zresztą potwierdza to m. in. korespondencja Kraszewskiego z Agatonem Gillerem i Teofilem Lenartowiczem ⁴.

Myśl zorganizowania muzeum narodowego w Raperswilu wiąże się z inicjatywą Platera dotyczącą uczczenia w r. 1868 setnej rocznicy konfederacji barskiej. W intencji nielicznego grona emigrantów polskich w Szwajcarii należało uroczystość tę wykorzystać jako okazję do przypomnienia narodom Europy o Polsce i walkach polskiego narodu o odzyskanie niepodległości. Z tą myślą wzniesiono zatem z zebranych wśród emigrantów funduszy pomnik w Raperswilu. B. Bolesławita tak opisuje jego położenie i wygląd:

Pomnik stoi na wzniosłości, z której przepyszny widok rozciąga się szeroko na jezioro i łańcuch Alp [...]. Składa się z korynckiej kolumny marmurowej ciemnej, wzniesionej na trzech stopniach granitowych [...]. Na podstawie herby Polski i napis:

Deus servet Poloniam

Z dwu stron są napisy po łacinie, po polsku, po francusku i po niemiecku, wyrażające, iż duch nieśmiertelny Polski z wolnej ziemi Helwetów, przeciwko sile i gwałtowi protestując, odzywa się do sprawiedliwości Boga i świata (16 sierpnia 1868 r.). Z jednej strony dodano następujące daty:

Konfederacja w Barze 29 lut. 1768 r.
Konstytucja d. 3 maja 1791.
Wojna o niepodległość 24 marca 1794.
Legie polskie we Włoszech 20 stycz. 1797.
Legie w Polsce 3 listop. 1806.
Obrona Księstwa Warszawskiego 1809.
Konfederacja Warszawska 28 czerw. 1812.
Wojna o niepodległość 29 listop. 1830.
Powstanie w Krakowie 22 lutego 1846.
Powstanie w Poznaniu 20 marca 1848.
Wojna o niepodległość 22 stycznia 1863 ⁵.

Właśnie do tego pomnika nawiązuje Plater w liście do Kraszewskiego z 20 XI 1869. Dowiadujemy się zeń o bliższych szczegółach genezy Mu-

⁴ J. Sokułski, *Stosunki Józefa Ignacego Kraszewskiego z Agatonem Gillerem. (1876—1887)*. Lwów 1912. Załączony szeroki wybór listów Kraszewskiego do Gillera. — J. I. Kraszewski, T. Lenartowicz, *Korespondencja*. Do druku przygotował i komentarzem opatrzył W. Danecki. Wrocław 1963. Oto np. czytamy w liście Lenartowicza do Kraszewskiego z 29 VI 1870 (s. 173): „Plater pisał mi obszernie o Muzeum, zapaliłem się do tego i poślę, co będę mógł najlepszego, to zdaje mi się, że to bardzo ważny zakład. Podałem mu myśl, którą przyjął, i dziś mi pisze, żeby się zajął jej wykonaniem, tj. adres całej inteligencji polskiej emigracyjnej, starych posłów i wojskowych do narodu w tej sprawie: brońmy narodowych pamiątek, bo wróg wszystko zacierza. Adres pójdzie pod rozwałkę Twoją i Tobie podobnych, Drogi Panie Józefie”.

⁵ B. Bolesławita, *Rachunki z roku 1868*. Poznań 1869, s. 680—681.

zeum Narodowego. Autor pomysłu wzniesienia pomnika i w zasadzie jego fundator pisze:

Mniemam być moim obowiązkiem uwiadomić Szanownego Pana Dobr. o staraniach, które czynimy, aby uzupełnić ideę w pomniku wcieloną; warto wspomnieć o tym publiczności polskiej. Szwajcarowie dziwią się, że dotąd nie ma nikogo przy pomniku, do kogo by masa cudzoziemców zwiedzających pomnik udać się mogła po objaśnienia. Żądają nieraz pamiątek historycznych polskich, książek, które by objaśniły wypadki stu lat ostatnich, o których napisy wspominają, wreszcie dokładnego opisu szczegółów dotyczących samego pomnika, itp. Aby temu żądaniu zadośćuczynić i aby jednocześnie zorganizować codzienną żywą propagandę polską, chcielibyśmy wybrać weterana polskiego ze wszech względów godnego zaufania, który by zamieszkał w Raperswil w pobliżu pomnika, służył zwiedzającym za *cicerone* i miał dozór nad małym muzeum polskim, składającym się ze znakomych utworów artystów polskich, przedstawiających narodowy przedmiot z różnych broszur i książek historycznej treści, głównie zajmujących się epoką stu lat ostatnich, kart geograficznych polskich, rycin itp.

Tak piękna idea realizację swą znalazła w murach starożytnego zamku raperswilskiego, który w r. 1869 Plater wydzierżawił od gminy Raperswil na lat 99. Na podstawie tej umowy fundator Muzeum zobowiązywał się dokonać remontu i konserwacji zabytku.

Bezpośrednio po dokonaniu wstępnych formalności Plater przystąpił do akcji zbierania eksponatów, wykorzystując wszystkie dostępne sobie środki — odezwy, listy otwarte, prywatną korespondencję, itp. Do współpracy nad kompletowaniem zbiorów i upowszechnianiem idei wciągnął różne osobistości i ugrupowania polityczne emigracji. Sprawą muzeum polskiego zainteresował księcia Władysława Czartoryskiego, Teofila Lenartowicza, Henryka Bukowskiego, Józefa Ignacego Kraszewskiego oraz Victora Hugo, Julesa Favre'a, Henri Martina i Giuseppe Garibaldiego. Muzeum bardzo rychło stało się szeroko rozbudowaną instytucją, prowadzącą akcję propagandy polskiej w zachodniej Europie. Pod jego patronatem zaczęto wydawać broszury i odezwy poświęcone dziejom narodu polskiego oraz idei wskrzeszenia państwa. W roku 1871 Plater bardzo poważnie nosił się z zamiarem założenia przy Muzeum Narodowym — Wyższej Szkoły Słowiańskiej (list z 21 V 1871). Wkrótce potem (czerwiec t. r.) założyciel Muzeum donosi Kraszewskiemu o mającym się odbyć w Raperswilu kongresie Polaków obywateli Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Przy Muzeum stworzony został tzw. Komitet Polemiczny dla prostowania nieprawdziwych wiadomości o Polsce, rozsyłanych przez prasę zachodnią (list z 12 II 1876). W tym samym roku przy Muzeum otwarto fundusz pomocy księżom katolickim deportowanym w głąb Rosji (list z 19 VI 1881). Równocześnie w oparciu o ogromny zapis Krystyna hr. Ostrowskiego zaczęła działać Komisja Pomocy Naukowej dla młodzieży polskiej kształcącej się w Szwajcarii.

Inny charakter nosiły związane z rocznicami powstań narodowych uroczystości, które obchodzono w Muzeum regularnie i na ogół bardzo wystawnie. Muzeum starało się także utrzymać ścisłą więź z krajem (list z 6 VII 1874):

Rady powiatowe zaczynają wchodzić w stosunki coraz bliższe z Zarządem z powodu projektu wystawy nieustającej rolniczo-przemysłowej; wykonanie tego projektu byłoby dobrodziejstwem dla naszego kraju.

Tak wszechstronną żywotność Muzeum raperswileńskiego w głównej mierze zawdzięczać należy fundatorowi. Olbrzymie zasługi oddała placówce także garstka ludzi, którym szczerze do serca przypadła idea „żywej propagandy polskiej”, zogniskowana w Raperswile (Agaton Giller, Stefan Buszczyński, Henryk Bukowski i inni). Spośród wszystkich współpracowników Platera na szczególne jednak wyróżnienie zasługuje autor *Tułaczy* — Józef Ignacy Kraszewski ⁶.

Faktyczną współpracę Kraszewskiego z Muzeum w Raperswile omówimy w trzech aspektach. Najpierw zajmiemy się współudziałem pisarza w gromadzeniu zbiorów. Z kolei jego wysiłkami nad rozpowszechnianiem wśród społeczeństwa w kraju i na emigracji idei Muzeum. W końcu zaś postaramy się ukazać udział autora *Rachunków* w zarządzaniu tą placówką.

W listach Platera znajdujemy wielokrotnie wzmianki zarówno o konkretnych darach pisarza dla Muzeum Narodowego, jak i o niewątpliwie związanej z tym funkcji pośrednika między ofiarodawcami a Muzeum. O pierwszym darze Kraszewskiego czytamy w liście Platera z 29 IV 1869:

Nie tracę chwili, aby serdecznie podziękować za ofiarowany list Kościuszki Muzeum pamiątek historycznych w Rapperswile, które usiłujemy założyć. Nazwisko pańskie będzie na czele tych ofiarodawców, którymi się szczeni patriotyzm polski.

W katalogu rękopisów Muzeum w Raperswile, sporządzonym przez Adama Lewaka, znajdujemy bliższe dane dotyczące tego daru: list Kościuszki skierowany był do Aleksandra hr. Chodkiewicza z prośbą o zwrot pożyczki.

20 II 1870 Plater prosi pisarza, by zechciał ofiarować do zbiorów Biblioteki Muzeum również swoje dzieła:

Czy nie mógłby Pan Dobr. kolekcję swych licznych piodów ofiarować Muzeum, może się to stanie możebnym. Pisarze znakomici nawet w obcych

⁶ *Tułacze* (t. 1—2. Poznań 1868; t. 3. Poznań 1870) stanowią jubileuszowy dar B. Bolesławity dla czytelników polskich — literacką kronikę dziejów emigracji od czasów konfederacji barskiej 1768 do powstania listopadowego 1831.

krajach zaszczycają nas podobnymi ofiarami. P. Montalembert przesłał niedawno nową edycję z 9 tomów złożoną wszystkich swych pism. Wielu innych też samo uczyniło.

Z braku dokładnego katalogu Biblioteki Muzeum w Raperswilu (sama Biblioteka spłonęła w czasie ostatniej wojny) trudno dzisiaj ustalić, czy prośbie tej stało się zadość. W roku 1871 Kraszewski dwukrotnie otrzymuje podziękowania za złożone dla Muzeum dary. Pierwsze zawarte jest w liście z 20 III 1871, w którym Plater potwierdza odbiór książek oraz kolczugi polskiej, bliżej nie zidentyfikowanej. Drugie zaś — z 19 IX:

Mam zaszczyt w imieniu Zarządu Muzeum Historycznego w Rapperswyli złożyć Panu Józefowi Kraszewskiemu podziękowanie za ofiarowanych 40 dokumentów historycznych z XVII i XVIII wieku.

Dokładny rewers wystawiony 22 X t.r. poświadcza odbiór 42 dokumentów. Są to głównie wyciągi z ksiąg grodzkich Włodzimierza oraz akt sejmikowych województw wschodnich. W roku 1872 znajdujemy dalsze świadectwo darów Kraszewskiego — rewers z 31 III kwituje paczkę z książkami:

Zarząd Muzeum Narodowego składa podziękowanie Panu Kraszewskiemu za ofiarowanie następujących książek: 1) [Michał] Jurkowski — *Anthologia grecka*, Wilno 1815; 2) ks. [Jan] Schmid — *Zasady wiary katolickiej*, 2 tomy, Warszawa 1855; 3) Były członek Rady Stanu [Agaton Giller] — *Polska i Rosja w 1872 roku*, Drezno 1872; 4) [Mieczysław Lubomir] Treter — *Studium polityczne*, 8 egzemplarzy, Drezno 1869; 5) *Confabulazione del popolo Russo*, 4 egzemplarze.

Rok 1875 zapisał się w historii zbiorów raperswilskich o wiele cenniejszymi darami Kraszewskiego. 29 X Plater pisał:

Serdecznie dziękuję za przygotowania czynione dla wysłania darów do Muzeum.

W tydzień później (6 XI):

Czyby Pan nie mógł komu polecić spakowania darów, które raczysz ofiarować Muzeum? Aby siebie nie utrudnić tymi podrzędnymi szczegółami; chętnie ten wydatek poniosę.

7 XI zaś:

Bardzo się cieszymy z nadchodzących tak znakomych darów, któreś raczył ofiarować Muzeum; zbiór pieczęci będzie na widoku. Rozpakowanie odbędzie się z ostrożnością.

Ostatnim echem tej przesyłki jest wzmianka z 8 I 1876:

Spieszę z uwiadomieniem, że przybyła wczoraj paka z darami wysłanymi 23 grudnia, za które najszczersze przesyłamy dzięki. Opakowanie w nieobecności pańskiej nie było dostateczne; trzy odlewy zostały uszkodzone. Rycin Bukowskiego ani żadnych innych nie było.

Niestety, brak dokładnego katalogu zbiorów raperswilskich i w tym wypadku nie pozwala ustalić, co zawierała wspomniana przesyłka. Nie wiemy także, o jakim zbiorze pieczęci pisał Plater 7 XI 1875. W styczniu 1876 Kraszewski przesłał do Muzeum 33 dokumenty z r. 1863 („papiery Rządu Narodowego” — pisał Plater 5 I), w miesiąc później — 57 dokumentów łuckich (list z 21 II).

Przedstawiony tu rejestr darów Kraszewskiego dla Muzeum, choć na ogół skromnych, świadczy wymownie o stosunku pisarza do raperswilskiej instytucji.

Wspomnieliśmy o pośrednictwie autora *Tułaczy* w uzyskiwaniu darów dla Muzeum od osób postronnych. Tę formę współpracy z Kraszewskim nawiązał Plater również w r. 1869, już wtedy usiłując wciągnąć pisarza do nie zrealizowanego ostatecznie przejęcia przez Muzeum raperswilskie bliżej nie określonych pamiątek po księciu Józefie Poniatowskim, które znajdowały się w Lipsku (14 IX 1869):

Czy nie mógłby Pan mi ułatwić otrzymanie w depozyt pamiątek po ks. Józefie Poniatowskim znajdujących się u matki Doktora Gerharda w Lipsku; nikt z nich obecnie nie korzysta.

Kraszewski w tym wypadku, niestety, nie mógł pomóc. Wkrótce też milkną w listach Platera echa tej sprawy. Wypierają je słane piarzewi monity w sprawie przyspieszenia przesyłki nie określonych bliżej darów zebranych przez Kraszewskiego od osób trzecich. Przynaglenia te znajdujemy m. in. w listach z 8 XII 1869 oraz 16 II 1870.

W liście z 28 III 1871 Plater namawia Kraszewskiego, by zechciał być jego stałym pośrednikiem w Dreźnie:

Może by Pan mógł także przyjąć podobne pośrednictwo w Dreźnie lub, w razie niemożności, namówić do przyjęcia wybraną do tego osobę.

Najprawdopodobniej pisarz nie przyjął oficjalnie tej funkcji, jednak w rzeczywistości sprawował ją, jak świadczą listy Platera z 25 V i 5 VI 1871. Kraszewski wziął wówczas udział w dosvc zawikłanej kombinacji Platera przy zakupie dla Muzeum zbiorów „najwybitniejszego antykwariusza Skandynawii”⁷, Henryka Bukowskiego. Sam Plater nie wprowadza nas co prawda w bliższe szczegóły akcji, w której obok zainteresowanych — Bukowskiego i Platera — uczestniczyli także Kraszewski i działacz polonii drezdeńskiej, znany szwedzki dyplomata Wawrzyńiec Ergeström, przecież można z wielkim prawdopodobieństwem przyjąć, że chodziło tutaj o zbiory cennych sztuchów Jeremiasza Falcka i starzych druków (wiadomo bowiem, że właśnie dzięki ofiarności Bukowskiego powstały w Raperswilu działy sztuchów i starzych druków).

⁷ A. Jęwa k, *Henryk Bukowski*. W: *Polski słownik biograficzny* T. 3. Kraków 1937, s. 120.

Począwszy od r. 1871 Kraszewski rozwija szeroko zakrojoną akcję propagowania idei Muzeum wśród społeczeństwa polskiego. Akcja ta od samego początku istnienia instytucji przybierała różne formy. Pisarz ciągle powracał do niej, starając się pozyskać jak najwięcej zwolenników.

Już w *Rachunkach z roku 1868* dosyć obszernie opisał uroczystość odsłonięcia pomnika w Raperswilu; tam też wspomniał o pomyśle Platera dotyczącym założenia przy pomniku — muzeum pamiątek polskich. W *Rachunkach za rok 1869* Bolesławita poświęca sprawie Muzeum w Raperswilu już przeszło 6 stron, pisząc o nim i jego założycielu z nieukrywaną sympatią⁸. Nieomieszkał dołączyć do druku pięknej ryciny (autorstwa S. Baranowskiego) zamku w Raperswilu, w którym Muzeum miało w przyszłości pomieścić swe zbiory.

Plater wiele sobie obiecywał po wydawanym przez Kraszewskiego w latach 1870—1871 „Tygodniu Politycznym, Naukowym, Literackim, Artystycznym” (list z 13 XI 1869). Oczekiwania te nie okazały się daremne. W numerze 10 z 6 III 1870 znajdujemy nie podpisany artykuł pt. *Pomnik i Muzeum polskie w Rapperswylu*. Ale na podstawie korespondencji Platera nietrudno ustalić autorstwo: przynaglony listem z 16 II 1870, Kraszewski sam napisał i zamieścił w „Tygodniu” artykuł, którego ton i charakter (wzmianka o Raperswilu, pomniku i Muzeum, oraz o potrzebie istnienia tej instytucji na emigracji) przypominają noty z *Rachunków* 1868 i 1869. W numerze 18 (1 V 1870, dział *Rozmaitości*) Plater zamieścił *Wiadomość o stanie obecnym Muzeum Historycznego w Rapperswylu*. W tym samym numerze ukazało się ogłoszenie o wolnej posadzie odźwiernego w Muzeum (pierwszeństwo przysługiwać miało „zasłużonym polskim wojskowym”). W kilka miesięcy później, w nrze 35 (28 VIII), Plater publikuje w *Rozmaitościach* wiadomość o restauracji uszkodzonego w czasie burzy pomnika raperswilskiego i o postępie prac nad odbudową zamku. Numer 43 (23 X — dzień otwarcia Muzeum raperswilskiego) przynosi krótki artykuł Platera *Muzeum Historyczne Polskie w Rapperswylu*. Z kolei w nrze 50 (11 XII) znajdujemy *Odezwę do artystów polskich* podpisaną przez Zarząd Muzeum Historycznego w Raperswilu. W roku 1871 w dziale *Rozmaitości* (nr 18 z 30 IV) znajdujemy list Garibaldi’ego do Platera. Bohater narodowy Włoch popiera inicjatywę założenia muzeum polskiego na emigracji. W numerze 19 (7 V 1871) Kraszewski zamieścił swój obszerny artykuł *Instytucje polskie w Paryżu*. Podsuwa tutaj w sposób dość przekonujący myśl, by zagrożone zbiory instytucji emigracyjnych we Francji — Szkoły Polskiej na Batignolles, Wyższej Szkoły Polskiej na Montparnasse oraz wydzielonej z Towarzy-

⁸ B. Bolesławita: *Rachunki z roku 1868*, s. 679—689; *Rachunki z roku 1869*. Poznań 1870, s. 505—511.

stwa Historyczno-Literackiego Biblioteki Polskiej w Paryżu — przenieść właśnie do Raperswilu. Czas ogłoszenia tego artykułu zbiega się z zamknięciem przez Kraszewskiego redakcji „Tygodnia” i sprzedaniem drukarni.

Autor *Tułaczy* w szerzeniu idei Muzeum Narodowego nie ograniczał się w latach 1869—1871 tylko do „Tygodnia”: wydawał również w swojej drukarni prace związane z instytucją raperswilską; publikował nadto artykuły na ten temat w innych pismach. List Platera z 8 XI 1869 zawiera taką prośbę:

Niech Pan Dobr. raczy nam dać nowy dowód swej patriotycznej gorliwości, poświęcając w „Dzienniku Poznańskim” artykuł pomnikowi i Muzeum.

Kraszewski spełnia tym razem wolę fundatora — w nrze 260 (13 XI 1869) „Dziennika Poznańskiego” znajdujemy nie podpisany artykuł *Pomnik i Muzeum Narodowe w Rapperswylu wobec Polski*, w którym autor apeluje do społeczeństwa polskiego o poparcie tej pożytecznej instytucji. W maju 1870 Kraszewski na prośbę Platera wydaje drugą edycję wspomnienia pośmiertnego o zasłużonym dla sprawy polskiej hrabim Karolu de Montalembert⁹. Dochód z tego wydawnictwa w całości przeznaczony został na Muzeum (zob. listy Platera z 18, 21, 25 V i 6 VI t.r.).

7 VII Plater pisze do Kraszewskiego:

Lenartowicz redaguje odezwę do kraju z powodu fundacji Muzeum, którą uważa za konieczną w naszym położeniu obecnym. Ten adres ma być podpisany przez czoło inteligencji i patriotyzmu polskiego: będzie to objaw jedności naszej, tak rzadko się manifestującej. Na tym polu mamy nadzieję, że się nam powiedzie. Pisarze i poeci znakomici nasi, zasłużeni wojskowi, starzy posłowie na sejm narodowy, podpisując ten adres, uczynią akt patriotyzmu światłego i praktycznego. Nie wątpię, że podpis Pana Dobr. jest nam zapewniony; w Paryżu Bohdan Zaleski pośpieszy podpisać i inni za nim.

Druk tej odezwy to następne zamówienie założyciela Muzeum złożone w drukarni autora *Tułaczy*. O kulisach powstania tego dokumentu dowiadujemy się z listów Lenartowicza do Kraszewskiego. Mimo wielu zabiegów — zarówno Kraszewskiego, jak Platera — odezwa została opublikowana dopiero w 1871 roku¹⁰. Prawdopodobnie na opóźnieniu tym w głównej mierze zaciążył wybuch wojny francusko-pruskiej (lipiec 1870), a co się z tym wiąże — trudności w uzyskaniu podpisów artystów pod odezwą. Tymczasem zaś Kraszewski zajął się drukiem *Sprawozdania z uroczystości otwarcia Muzeum Narodowego*. Nie opublikował go

⁹ W. hr. Plater, *Karol hr. de Montalembert. Nekrolog. Hołd oddany drogiej dla Polski pamięci*. Zurych 1870.

¹⁰ T. Lenartowicz, *Odezwa do artystów polskich w sprawie Muzeum w Rapperswylu*. Dochód przeznaczony na korzyść Muzeum. Drezno 1871. Drukarnia J. I. Kraszewskiego.

wprawdzie w „Tygodniu”, jak życzył sobie Plater (list z 31 X 1870), przecież do tytułowego sprawozdania dołączył *Akt fundacji Muzeum*¹¹. W roku następnym pisarz wydał broszurę Platera *Zdanie sprawy z fundacji pomnika i muzeum w Rapperswylu*¹².

W tym samym czasie coraz bardziej zaczyna Kraszewskiego interesować nowa inicjatywa Platera — założenia historyczno-literackiego rocznika poświęconego Muzeum. Sam pomysł wydawania tego rodzaju pisma narodził się jeszcze w 1870 roku. Świadczy o tym wyraźnie wzmianka w liście Platera z 17 XII 1870. Czytamy tam m. in.:

Mamy zamiar wydać na rok 1872 kalendarz historyczny Muzeum Rapperswyl — nowy w swoim rodzaju; będzie się starał zasłużyć na wielką popularność.

Pomysł bardzo szybko zaczął przybierać realne kształty, już bowiem 20 I 1871 Plater zwraca się do Kraszewskiego z prośbą o pomoc:

Tymczasem musimy iść naprzód z coraz większą energią — przygotowywać materiały do Kalendarza Muzeum Historycznego. W tym względzie racz, Szanowny Panie, nam dopomóc i wziąć udział w redakcji. Pierwsze podobnego rodzaju pismo musi być zaszczycone nazwiskiem starszyny literackiej, którą reprezentujesz. Kalendarz nasz powinien być znakomicie redagowany przez garstkę czołowych pisarzy; powinien treściwie przypominać dzieje narodowe i z nich wyciągnąć naukę wielkiego użytku dla Polski.

Usilne zabiegi samego Platera wokół sprawy *Album Muzeum Narodowego* powoli zaczęły odnosić pożądany skutek. Kraszewski z czasem stał się głównym doradcą i autorytetem w zagadnieniach związanych z zamierzonym wydawnictwem. Świadczy o tym list Platera z 13 II 1871:

Upraszam Szanownego Pana, abyś raczył popierać usilność naszą w powoływaniu mistrzów pióra, których prace ogłoszone będą w *Album Historycznym Rapperswylu*. Racz mię uwiadomić, jaki przedmiot będziemy traktować. Oto jest lista niektórych osób, których byśmy chcieli mieć artykuły w tym piśmie. PP. Kraszewski, Stanisław Koźmian, Lucjan Siemieński, Klaczko, Aug. Bielowski, Wojciech Kubala [pomyłka Platera, chodzi o Ludwika Kubalę], Henryk Schmitt, Aug. Cieszkowski, Józef Łepkowski, Henryk Wodzicki, może i Przeździecki nie odmówi. Upraszam o dalszą listę. *Album* miałyby sekcję historyczną, literacką, archeologiczną, a raczej naukową, artystyczną.

Naglony listami Platera i niewątpliwie mocno zaangażowany uczuciowo w sprawę Muzeum, pisarz przyjmuje na siebie coraz to nowe

¹¹ *Uroczystość otwarcia Muzeum Historyczno-Polskiego w Rapperswyl, dnia 23 października 1870 roku*. Dochód przeznaczony na korzyść Muzeum. Wydane drukiem J. I. Kraszewskiego. Drezno 1870.

¹² W. Plater, *Zdanie sprawy z fundacji pomnika i muzeum w Rapperswylu*. Drezno 1871. Drukarnia J. I. Kraszewskiego. — Było to drugie z kolei sprawozdanie. Pierwsze ogłosił Plater w r. 1869, trzecie zaś w 1873. Od tego czasu sprawozdania ukazywały się corocznie.

obowiązk. List Platera z 2 III świadczy, że Kraszewski zgodził się przesłać do *Album* własny artykuł¹³, w jesieni t. r. zaś oceniał dostarczone przez innych autorów prace. Listy Platera z 30 i 31 X, z 31 XII 1871 oraz z 2, 11 i 21 II 1872 dowodzą, że Kraszewski oceniał wszystkie artykuły, które ostatecznie weszły do *Album*, przede wszystkim zwracając uwagę na ich poprawność stylistyczną i wartość „moralną” (zob. list z 30 X 1871). „Ofiarą” tych kryteriów oceny padła m. in. powieść poeticka Władysława Tarnowskiego *Kochankowie ojczyzny*, którą chciano odrzucić jako nie spełniającą warunków (chodziło głównie o brak wykończenia stylistycznego oraz dłużyzny).

Na specjalną uwagę zasługuje wyrażona przez Platera w liście z 11 II 1872 propozycja zaproszenia do współpracy w *Album* Karola Estreichera. Z braku korespondencji Kraszewskiego z Estreicherem nie można ustalić, czy pisarz przesłał słynnemu bibliografowi propozycję Platera. Faktem jest jednak, że późniejszy zagorzały przeciwnik Muzeum raperswilskiego nie wziął udziału w redakcji *Album*.

Począwszy od stycznia 1872 Kraszewski obejmuje wszystkie obowiązki redaktora tomu, o czym wspomina Plater w liście z 4 I 1872. Pragnąc, z jednej strony, poprowadzić wydawnictwo na odpowiednio wysokim poziomie, z drugiej zaś obawiając się narazić osobom znanym wśród całej emigracji — prosi założyciela Muzeum o przyjęcie współodpowiedzialności za ocenę prac wobec ich autorów. Plater zgadza się (list z 1 III 1872):

Co do artykułów zbyt długich, musimy się powodować jedynie tym, co korzystniejsze dla *Albumu* wydawnictwa. Chętnie biorę z Panem odpowiedzialność wobec autorów. Miernych rzeczy przyjąć nie możemy.

W marcu 1872 prace redakcyjne zbliżają się ku końcowi. Stanowiły one dla Kraszewskiego nie lada kłopot, tym bardziej że współpraca z nie znośącym sprzeciwu Platerem wcale nie układała się pomyślnie. Świadczy o tym fakt desperackiej próby zrzeczenia się przez pisarza redakcji tomu i propozycja powierzenia jej Franciszkowi Duchińskiemu dosłownie w ostatnich dniach przed przesłaniem do Żupańskiego w Poznaniu, który drukował *Album*.

¹³ „Dzięki za przyjęte zobowiązanie wzbogacenia *Album* własną pracą i za informacje przesłane. Lenartowicz prześle artykuł wypracowany [w rezultacie ogłosił w *Album* z 1872 r. cztery wiersze: *List z Paryża*, *Wolność*, *Koniec epoki*, *Do K... w Rzymie*], ale pod warunkiem, aby Kalinki i Szujskiego nie było pomiędzy redaktorami [stało się zadość życzeniu Lenartowicza. Żaden ze Stańczyków nie ogłosił w *Album* pracy]. Będę werbował starszyzną naszą literacką i już werbuje. Racz, Szanowny Panie, od siebie także do tego namawiać”.

28 III 1872 Plater pisze:

Szanowny Panie. Zasmucasz mnie bardzo w chwili, w której tyle trudu do skutku przyprowadza trudne dzieło *Albumu* naszego, proponując mnie w ostatniej godzinie powierzenie komu innemu wydawnictwa. P. Duchiniński wyobrażenia nie ma o robocie tego rodzaju, broszury sam wydać nie zdoła, ponieważ mu są obce szczegóły drukarskie, a co do redakcyjnej — pretensji nie ma. Nie ma jego w Szwajcarii, zajmie nieco później swe stanowisko [kustosza Muzeum], z *Album* dotąd nie miał nic wspólnego, prócz wezwania do uczestnictwa w artykułach. Musiałeś, kochany Panie, otrzymać mój list, w którym doniosłem o przyjęciu przez Żupańskiego kosztów wydawnictwa z warunkiem, że raczysz nim dyrygować [...]. Gdybyśmy mieli nawet drukarnię polską w Zurychu, *Album* pod pańską dyрекcją mogłoby tylko być drukowane.

Ostatecznie Kraszewski pozostał przy wydawnictwie i kontynuował prace redaktorskie aż do lipca 1872, gdy rocznik ukazał się na półkach księgarskich ¹⁴.

Jeszcze raz — w 1876 roku — miał Kraszewski zająć się redakcją *Albumu Muzeum Narodowego*. Tymczasem jednak na uwagę zasługuje jego propozycja z r. 1875: wydawania pod patronatem Muzeum dziennika pod nazwą „Rapperswyl”. Myślą tą podzielił się pisarz bezpośrednio z czytelnikami gazet (niestety, nie udało się stwierdzić — jakich), w ogóle nie wspominając o niej Platerowi. Ten dowiedział się o inicjatywie Kraszewskiego — jak świadczy list z 11 X 1875 — tylko z prasy.

Pomysł, o którym się dowiaduje, wydawania dziennika pod tytułem „Rapperswyl” wydaje mi się bardzo praktycznym, i trzeba niezmordowanego pańskiego patriotyzmu i siły ducha, którą posiadasz, aby to do skutku przyprowadzić. Racz mi objaśnić w tym względzie, czy to będzie organ polityczny i literacko-historyczny? Kiedy zacznie wychodzić? I wiele razy na tydzień? Nie mamy ani jednego dziennika w Galicji i W[ielko]polsce stojącego na wysokości sprawy naszej, ani jednego starannie pisanego i przechowującego język nieskalany.

¹⁴ *Album Muzeum Narodowego w Rapperswyl. Na stoletnią rocznicę 1772*. Wydane staraniem W. hr. Platera. Poznań 1872. Ogłoszono tu prace 18 mniej i bardziej znanych autorów. Wśród nich znajdują się: H. Schmitt, *Rok 1872*. — K. Libelt, *Co jest naród i jakie jego warunki bytu*. — J. Zacharyasiewicz, *Poseł-męczennik. Obrazek z ostatniego sejmu*. — S. Koźmian, *Angielskie dzieła i rozprawy historyczne o Polsce*. — T. Lenartowicz, *List z Paryża*. — Ks. A. Czartoryski, *Korespondencja*. — S. Duchinińska, *Szkółka domowa. Wiersz poświęcony zasłużonej rodzinie polskiej*. — Ks. I. Polkowski, *Zabytki piśmienne i pamiątki narodowe polskie zrebowane przez nieprzypięciół ojczysty naszej*. — S. Buszczyński, *Historia Rusi*. — A. Giller, *Lista wyonańców polskich do roku 1860 spisana przez A... G... na Syberii* (głównie Giller zebrał wiadomości o 1183 Polakach zesłanych na Sybir). — J. I. Kraszewski w krótkim *Słowie wstępnym* ukazał na tle szerokiej perspektywy historycznej pożytek i konieczność istnienia placówki. W. Plater artykuł swój pt. *Pomnik i Muzeum w Rapperswyl* poświęcił bliższemu omówieniu spraw organizacyjnych instytucji.

Propozycja ta, podobnie jak wiele innych, nie została zrealizowana.

Drugi tom *Album Muzeum Narodowego* powstał w nieco innych okolicznościach niż poprzedni¹⁵. Ponieważ drukowano go we Lwowie, część obowiązków redaktorskich przejął Agaton Giller. Pracując w „Gazecie Narodowej”, miał on bezpośredni dostęp do drukarni. Na niego też spadła odpowiedzialność za terminowe wywiązanie się z zobowiązań wobec subskrybentów rocznika raperswilskiego. Świadczą o tym m. in. następujące wzmianki z listów Platera do Kraszewskiego (z 8 i 24 X 1876):

Zbiorowe pismo *Rapperswyl* nie może ulec dalszej zwłoce, po roku oczekiwania żądają subskrybentowie i mają prawo rychłego jego ukazania się. Pisaniem do Giller'a prosząc o pośpiech.

Rapperswyl się drukuje; mamy nadzieję obietnicą pańską stwierdzoną, że raczysz napisać przedmowę.

Wśród zaproszonych do współpracy przy wydawaniu drugiego tomu *Album Muzeum Narodowego* widnieją nazwiska Bohdana i Bronisława Zaleskich, Zygmunta Miłkowskiego, Henryka Bukowskiego, Henryka Schmitta, Jana Zacharyasiewicza, Teofila Lenartowicza i Kornela Ujejskiego (zob. listy Platera z 8, 28 I oraz 17 II 1876). W pierwszych miesiącach r. 1876 Plater nie wspomina w listach do Kraszewskiego o konieczności oceniania prac mających wejść do *Album*. Sprawę wyjaśnia sam pisarz w *Słowie wstępnym* do rocznika:

Szczególną wdzięczność winniśmy przyjacielskiej pomocy p. Agatona Giller'a, który w czasie podróży naszej dla zdrowia podjętej największą część trudu, całe staranie o druk *Album*, wziąć był łaskaw na siebie¹⁶.

Współdział Kraszewskiego przy wydawaniu drugiego tomu *Album* był więc o wiele skromniejszy niż w roku 1872. Podpisując jednak przedmowę swoim nazwiskiem (podobnie jak w pierwszym tomie) podnosił rangę wydawnictwa.

W 1881 roku ukazał się trzeci tom, i zarazem ostatni, *Album Muzeum*

¹⁵ *Album Muzeum Narodowego w Rapperswylu. Rok 1876*. Pod redakcją J. I. Kraszewskiego. Nakładem Muzeum Narodowego w Rapperswylu. Lwów 1876. Drukarnia „Gazety Narodowej” J. Dobrzańskiego i K. Gromana. Ogłosili tu swoje prace m. in. następujący autorzy: S. Goszczyński, *Rzecz o poezji polskiej*. — T. Lenartowicz, *Pozdrowienia autorowi „Kaukaskich pieśni”*. — Z. Miłkowski, *Rzut oka na kwestię wschodnią*. — B. Bolesławita, *Z trzeciego na czwarty grudnia 1863 r. Urywek z pamiętnika B. Bolesławity*. — S. Buszczyński, *Wandalizm nowoczesny i honor dyplomatyczny*. — H. Bukowski, *Jeremiasz Falck, sztycharz polski, pobyt jego i prace w Szwecji*. — A. Giller, *Muzeum Narodowe w Rapperswylu*.

¹⁶ *Album Muzeum Narodowego w Rapperswylu. Rok 1876*, s. VII.

Narodowego¹⁷. Tym razem redakcję objął Agaton Gillér. Stosunki Kraszewskiego z Platerem uległy zasadniczej zmianie, szczególnie jeśli spojrzeć na nie z perspektywy roku 1872. Zbyt daleko rozeszły się już ich drogi, by się mogli zdecydować na dalszą współpracę. Dzielili ich teraz nie do przewyciężenia różnice w spojrzeniu na otaczającą rzeczywistość polityczną. Wprawdzie Kraszewski — jak stwierdza Wincenty Danek — zmienił swe poglądy polityczne jeszcze w r. 1871, już wtedy, wobec wciąż rosnącej militarnej potęgi Prus Bismarcka i ich sukcesów w wojnie z Francją, przyjmując tezę o Prusach jako głównym wrogu narodu polskiego¹⁸, nie było to przecież jeszcze stanowisko tak sztywne, jak w dziesięć lat później. Plater tymczasem, przymykając oczy na wypadki w polityce międzynarodowej, trwał niezmiennie przy wyniesionej jeszcze z powstania listopadowego teorii o Rosji jako jedynym wrogu polskości. Znając charaktery zarówno Kraszewskiego, jak i Platera — nie dziwimy się zupełnemu niemal zerwaniu stosunków między nimi w roku 1876. Zresztą przyczyny tych rozbieżności leżały i gdzie indziej, ale o tym dalej.

W latach 1869—1872 Kraszewski przekazuje dla Muzeum dary oraz szeroko popularyzuje jego ideę wśród społeczeństwa polskiego. Na tym jednak nie poprzestaje. Interesuje go rzeczywisty stan tej instytucji. Tutaj też biorą początek zabiegi o zabezpieczenie Muzeum Narodowemu odpowiedniego zaplecza naukowo-gospodarczego.

W liście do Platera z 1 III 1870 czytamy:

Wdzięczny jestem za starania czynione co do kandydata na konserwatora Muzeum, o których mowa w liście wczorajszym. Rzecz zwiłki cierpieć nie może; wybór musi wkrótce nastąpić, a nie chciałbym nawet tymczasowo wziąć człowieka obcej narodowości.

W liście z 25 III zaś:

Co do Pana B. [Henryka Bukowskiego?], napiszę do niego, skoro będę miał co do zaproponowania — w niepewności spowodowanej uprzednimi kandydatami muszę się jeszcze wstrzymać. Tymczasem serdeczne dzięki zasylam za ułatwienie wyboru i przedstawienie człowieka tak zacnego i światłego; byleby mu zdrowie nie przeszkadzało do spełnienia obowiązków konserwatora.

¹⁷ *Album Muzeum Narodowego w Rapperswyłu. Wieniec pamiątkowy półwiekowej rocznicy powstania listopadowego obchodzonej 29 listopada 1880 roku*. Zebrany pod redakcją A. Gillera. Rapperswyl 1881. Nakładem Muzeum Narodowego. [Drukowane w Poznaniu].

¹⁸ Zob. W. Danek, *Sprawa procesu i skazania Kraszewskiego*. „Twórczość” 1955, nr 10, s. 136: „W 1871 r. na wroga nr 1 narodu polskiego wyrosły w jego [tj. Kraszewskiego] opinii, na miejsce caratu, zwycięskie Prusy”.

Posadę konserwatora objął kto inny — Franciszek Duchiński, niemniej o wysiłkach Kraszewskiego zapominać nie można. W niedługi czas potem pisarz udziela Platerowi wskazówek co do formalności związanych z urzędowym zrzczeniem się własności Muzeum na rzecz Polski (zob. list Platera z 27 III 1872).

Niewątpliwie w dowód uznania dużych zasług dla Muzeum prosi Plater w r. 1874 Kraszewskiego o reprezentowanie tej instytucji na Kongresie Archeologicznym w Sztokholmie. Oto jedno ze świadectw „poselstwa” (list z 29 VII):

Szanowny Panie! Mam zaszczyt przesłać list wierzytelny jako reprezentantowi Muzeum Narodowego na Kongresie Naukowym w Sztokholmie i dziękuję za przyjęcie tego patriotycznego posłannictwa.

Kraszewski przebywał w Sztokholmie przez kilkanaście dni. Bardzo też pilnie przysłuchiwał się wypowiedziom najwybitniejszych ówczesnie archeologów europejskich, co znalazło wyraz w nadzwyczaj dokładnych sprawozdaniach przesyłanych warszawskim „Kłosom”¹⁹. Wprawdzie nie wspomina tutaj pisarz, że na Kongresie Archeologicznym reprezentował Muzeum Narodowe z Raperswilu, można jednak przypuścić, iż czując się mocno związanym z tą instytucją, nie zapomniał o powierzanej przez Platera misji.

Ze swej zaś strony Plater nie bez przyczyny obarczał zaszczytną funkcją właśnie Kraszewskiego. Autor *Rachunków* już od 1873 r. należał do Zarządu Muzeum — z tym jednak zastrzeżeniem, że Zarząd ów zaczął swą faktyczną działalność dopiero po śmierci Platera! Bliższe wyjaśnienie sprawy znajdujemy w liście fundatora z 3 XII 1873:

Zajmuję się zabezpieczeniem prawnym Polsce Muzeum Narodowego na przyszłość, po aktach już spełnionych. Idzie o to, aby Instytucja w kraju po śmierci założyciela przyjęła na siebie Zarząd Muzeum i fundusze — niełatwa sprawa w obecnym stanie rzeczy; w razie niemożności jeden z zakładów federalnych Szwajcarii to zapewne uczyni, z zapewnieniem kierunku narodowego polskiego [...]. Nim wszystkie formalności wykonane będą, upraszam na przypadek mej śmierci, abyś należał do Komitetu Zarządu Muzeum z PP. Buszczyńskim i Gillerem; przezorność nakazuje tę ostrożność. Rozporządzenie to znajduje się w mym testamencie. Nie odmówisz nam w sprawie tak ważnej swego współuczestnictwa.

Kraszewski, oczywiście, przyjął oferowaną funkcję.

15 V 1875 założyciel Muzeum zaprasza autora *Tułaczy* do Raperswilu:

Bukowski [...] wspomina, że zapewne Pan zaszczyty Muzeum Narodowe swoją obecnością, jadąc lub wracając z Vichy. Bardzo byś nas ucieszył tym

¹⁹ J. I. Kraszewski, *Listy ze Szwecji*. „Kłosa” 1874, nry 478, 481, 482, 484, 485.

objawem współczucia dla Instytucji, którą wziąłeś do serca jako Członek jej przyszłej dyrekcji.

I tym razem Kraszewski spełnił prośbę. 28 IX 1875 Plater pisał:

Mam zaszczyt odpowiedzieć na list z dnia 26 bm., że droga najkrótsza z Drezna do Rapperswylu przez Zurych. Oczekiwać przeto będę przybycia dnia 6 września do Eroelberga, skąd udamy się do Rapperswylu.

W dalszych listach znajdujemy wiele sformułowań, które okazują się pewnym, bo bezpośrednim świadectwem pobytu Kraszewskiego w Raperswilu.

Oficjalnym świadectwem tej omawianej w szczegółach wizyty jest *Odezwa w sprawie Muzeum Narodowego w Rapperswyl z 8 IX 1875*, wydana w Zurychu, a podpisana przez Stefana Buszczyńskiego, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Agatona Gillera, Henryka Bukowskiego i Władysława Tarnowskiego²⁰.

Plater próbował powiązać Kraszewskiego różnymi nićmi z Muzeum raperswilem. W 1877 roku usiłuje dodać jeszcze jedną — rozpoczyna akcję mającą na celu zorganizowanie w Raperswilu jubileuszu 50-lecia pracy literackiej Kraszewskiego. Pierwszą wzmiankę o tej inicjatywie znajdujemy w liście z 3 X 1877. Zamierzona uroczystość odbyłaby się 3 V 1878, łącznie z obchodami rocznicy konstytucji. Bardzo wyraźną prośbę o zgodę na zorganizowanie tej uroczystości znajdujemy w liście z 6 XI 1877:

W liście do kustosa Muzeum zostawujesz w niepewności przyjazd swój do Rapperswylu i wzięcie udziału jako Jubilat w uroczystości 3 Maja. Jednakże nie możesz nam tego odmówić, nie możesz nie przyjąć hołdu oddanego zasłudze i zostawić uroczystość jubileuszową narodową bez Jubilata. Upraszam przeto, w imieniu licznych ziomków, którzy się gotują do tego objawu żywotności Polski, abyś raczył rychło nas zapewnić o swej obecności w tym dniu uroczystym w Rapperswylu.

Kraszewski jednak, w obawie przed zbyt mocnymi akcentami anty-rosyjskimi raperswilem uroczystości (w zaborze rosyjskim przebywała jego najbliższa rodzina), pod pretekstem słabego zdrowia daje odpowiedź odmowną (zob. list Platera z 10 XI 1877). Fundator Muzeum jest nieustępliwy. Uroczystości jubileuszowe przekłada na rok następny (list z 28 II 1878). Tymczasem jednak daje się zauważyć wyraźne rozluźnienie kontaktów między obu działaczami. Bardzo obfita kiedyś korespondencja (w 1871 r. Plater pisał 4—5 listów tygodniowo) obecnie ogranicza się do bardzo rzadkich i krótkich notatek. Stosunki nabierają wyrazu urzę-

²⁰ Podpis W. Tarnowskiego umieszczono bez uprzedniego porozumienia się z nim (zob. listy Platera z 21 IX i 11 X 1875).

dowej oschłości. Toteż Kraszewski sprzeciwia się także następnej propozycji Platera (przesłanej 13 III 1879), dotyczącej zorganizowania jubileuszu w dniu 3 V 1879, tłumacząc swą odmowę przygotowaniami do uroczystości jubileuszowych w Krakowie. Plater czuje się teraz obrażony. Tym bardziej że uroczystość w Krakowie „nie daje rękoi co do patriotycznego kierunku”, albowiem „Moskale mają wziąć udział w uroczystości jubileuszowej” (list z 20 III 1879)²¹. Wobec takiego stanowiska Platera Kraszewski zamilkł. Sześciomiesięczne milczenie przerywa znowu Plater, przysyłając pisarzowi list ostro naszpikowany antyrosyjskimi hasłami (23 IX 1879). Oczywiście otrzymał od Kraszewskiego replikę. Teraz zatem nie ubiera już słów w piękne zwroty, lecz w liście z 27 IX 1879 przesyła autorowi *Tułaczy* — jak to było w jego zwyczaju — dużą polityczną rozprawę, w której oskarża Rosję, jako jedyną i główną przyczynę polskiej niewoli, o nienawiść do polskości. Ale i Kraszewski ma już dosyć politycznego mentorstwa, apodyktyzmu i arystokratycznych manier „pana na Rapperswyłu”, który przecież

przejęty wielkością swego rodu, dostojeństwem swego mandatu posła ziemi wilejskiej w roku 1831, zawsze zadowolony z siebie i ze swych czynów, nie należał do najsympatyczniejszych postaci emigracyjnych²².

Przy każdej okazji starając się podnieść swe zasługi wobec narodu polskiego, ciągle kłując rodaków swą nie zawsze prawdziwą wspaniałomyślnością²³, opanowany manią „poświęcenia dla ojczyzny”, jeden z ostatnich wielkich magnatów Rzeczypospolitej, stał się Plater po prostu nieznośny. Kraszewski postanawia zatem natychmiast wystąpić z Zarządu Muzeum. Plater ratuje sytuację ostatnim wysiłkiem (list z 21 X 1879):

Pozwól, aby odroczone zostało wyjście tak dla nas bolesne z Zarządu Muzeum, do którego najmniejszego powodu nie ma. Miłujesz Polskę jak my; chcesz jej służyć jak dotąd, pracujesz nad jej wyzwoleniem i skupieniem żywiołów jej odrodzenia, tj. masz za hasło „*viribus unitis*”; pra-

²¹ W rzeczywistości, wobec ostrej nagonki antyrosyjskiej zorganizowanej głównie przez Stańczyków, z przyjazdu do Krakowa musieli zrezygnować M. Berg i I. Turgieniew. Sprawę uczestnictwa Rosjan w uroczystościach jubileuszowych J. I. Kraszewskiego dokładnie omawia D. S. Prokofjewa (*Józef Ignacy Kraszewski w prasie rosyjskiej drugiej połowy XIX wieku*. „Pamiętnik Literacki” 1965, z. 2).

²² Lewak, op. cit., s. 5.

²³ Świadcstw dostarczają dokumenty z dziejów Muzeum, jak roczne sprawozdania samego Platera, a także głosy ludzi zainteresowanych instytucją, ale pozbawionych przez Platera możliwości działania dla jej dobra, np. *Głos polski zbiorowy w sprawie Narodowego Muzeum w Rapperswyłu* (1884) zredagowany przez Komitet Towarzystwa Polskiego w Zurychu.

gniesz jak my propagandy idei polskiej w Zakładzie publicznym narodowym, naukowym; bierzesz w nim udział o tyle, o ile liczne zatrudnienia tego pozwalają; wzbogaciłeś historycznymi darami jego zbiory. Idźmy przeto dalej razem, w imię Boga i Ojczyzny! I dawajmy przykład zespolenia prac naszych i jedności, postępując z przezornością i taktem.

Mimo tylu nieporozumień Plater nie wyparł się chęci zorganizowania uroczystości poświęconej jubileuszowi Kraszewskiego. Do celu tego postanowił wykorzystać następną rocznicę — święto wybuchu powstania listopadowego, o czym wspomina w tym samym liście:

W dniu 29 listopada obchód jubileuszowy, który miał się odbyć 3 maja br. i stosownie do życzenia usilnego pańskiego odroczony został, odbędzie się uroczyste w Muzeum Narodowym wobec ziomków i cudzoziemców. Tak 49 rocznica powstania listopadowego jest 50-tą prac pańskich przez naród uwieńczonych jako wiernego syna Ojczyzny.

Ale i w tym wypadku spotkał się ze zdecydowanym *veto* jubilata (list z 30 X):

Szanowny Panie! W liście w tych dniach otrzymanym wyrażasz mnie wielką obawę wobec Moskwy z powodu obchodu jubileuszowego w Muzeum. Śpieszę przeto uspokoić Pana Dobr. w tym względzie i oświadczyć, że rocznica 49-ta listopadowa będzie w Muzeum tego roku, jak i w poprzednich, uroczyste obchodzoną i że jeśli który z mówców oświadczy swe przychylne uznanie dla Jubilata i uczci Jego prace, tego przeszkodzić nie będziemy mogli; ale to do najmniejszej odpowiedzialności pańskiej nie da powodu.

Ostatecznie Kraszewski nie dopuścił do jakiegokolwiek uroczystości jubileuszowej w Raperswilu. Stwierdza to sam Plater (list z 26 XII):

Na usilne żądanie pańskie nie było jubileuszowego obchodu, co nie przeszkodziło objawowi uczuć narodowych i oddania hołdu patriotyzmowi i zasłudze.

Po roku 1879 Kraszewski pozostał przy Muzeum, chociaż jego stosunki z Platerem uległy zdecydowanemu pogorszeniu. Zbliżyła ich dopiero akcja podjęta przez Karola Estreichera, a skierowana przeciw Muzeum w Raperswilu i Platerowi.

W numerze 167 „Czasu” z 26 VII 1883 ukazał się artykuł Estreichera *Pan Konstanty Szmidt (Ciężyński) i jego zbiory*. Autor artykułu, próbując podważyć sens istnienia zbiorów muzealnych w Raperswilu oraz starając się wykazać, że zbiory te stanowią prywatną własność Platera, pragnął przekonać czytelników o konieczności przeniesienia ich do Krakowa. Akcję krakowskiego „Czasu” poparł petersburski „Kraj” we wstępnym artykule nr 44 z 30 X 1883. Stanowisko redakcji „Kraju” musiało wydawać się co najmniej dziwne, jeśli zważy się, że jeszcze przed rokiem na łamach tego właśnie pisma (w nrze 3 z 18 VII 1882) Stefan Buszczyński opublikował obszerny artykuł pt. *Skarbnica*

pamiętek, w którym nie brakowało gorących słów uznania zarówno dla idei Muzeum w Raperswilu, jak i dla samego Platera.

W obronie placówki w pierwszym rządzie wystąpiła „Nowa Reforma” (1883, nr 175 z 4 VIII). Najpierw użyczyła swych łamów samemu Platerowi, który opublikował artykuł będący bezpośrednią odpowiedzią na zarzuty stawiane przez Estreichera: *W sprawie zbiorów p. Schmidta-Ciążyńskiego*. Wkrótce do sporu Estreichera z Platerem przystąpiła sama redakcja, publikując (w nrach 242—244 z 24—26 X) obszerny, nie podpisany artykuł *Pan Estreicher i Muzeum rapperswylskie*. W zasadzie autor artykułu zajmuje w sporze stanowisko wyczekujące, stara się jednak przenieść całą dyskusję na płaszczyznę polityczną: podkreśla mianowicie, że w akcji Estreichera łatwo można dopatrzeć się ataku krakowskich Stańczyków na emigrację jako uosobienie idei wskrzeszenia niepodległej Polski. W jeszcze ostrzejszym tonie zaatakował Estreichera Kościeszka artykułem *W obronie prawdy i własności narodowej*, który ukazał się w redagowanej przez Klemensa Kołakowskiego w Czerniowcach „Gazecie Polskiej” (1883, nry 5—7, z 7, 11, 14 X). W obronie Muzeum Narodowego w Raperswilu wystąpiła również poznańska „Warta” w redakcyjnym artykule *W obronie prawdy i własności narodowej* (1883, nr 483, z 30 IX) oraz współpracownicy Platera: Agaton Giller i Stefan Buszczyński²⁴. Przeciw projektom i zarzutom Estreichera publicznie wystąpił wreszcie sam Kraszewski:

Nie będziemy się z Estreicherem spierać o to, gdzie właściwiej jest i bezpieczniej przechowywać pamiątki nasze; musimy jednak stanąć w obronie Muzeum o tyle, iż ono dziś już nie jest własnością prywatną założyciela, ale przekazane zostało ogółowi i byt ma zapewniony. Prawnie i stanowczo ofiara ta została dopełniona, i najmniejszej nie ulega wątpliwości, iż byt Muzeum, o ile ludzkie rzeczy ubezpieczone być mogą — obwarowany jest na przyszłość²⁵.

Głos Kraszewskiego okazał się w tym wypadku decydujący. Kampania przeciw Muzeum chwilowo ustała²⁶. Zgodzić się z tym musiał

²⁴ [A. Giller], *W obronie prawdy i własności narodowej. Odpowiedź p. Estreicherowi przez jednego z urzędników Muzeum Narodowego w Rapperswylu*. Paryż 1883. W Drukarni Polskiej A. Reiffa. — S. Buszczyński, *Muzeum Narodowe w Rapperswylu i jego oszczercy*. Hektografowana, podpisana w Wenecji 31 I 1884 broszura. Znajduje się m. in. wśród listów Platera do Kraszewskiego.

²⁵ J. I. Kraszewski, *Listy z Zakątka*. „Biesiada Literacka” 1883, nr 404, s. 202.

²⁶ Sprawę sporu Estreichera z Platerem o Muzeum Narodowe w Raperswilu opisał szczegółowo J. Hulewicz (*Związki Karola Estreichera z Akademią Umiejętności w Krakowie*. W: *Księga pamiątkowa ku czci Karola Estreichera. (1827—1908)*. *Studia i rozprawy*. Kraków 1964, s. 304—319. Sporo uwag dotyczących tego problemu można znaleźć również w komentarzach W. Dancka do *Korespondencji Kraszewskiego i Lenartowicza* (s. 413—414).

sam jej inicjator w ogłoszonym wkrótce potem w „Czasie” artykule²⁷. Rozpoczęta akcja musiała jednak doczekać się również epilogu oficjalnego. Plater przesłał zatem Kraszewskiemu 5 II 1884 oświadczenie członków Dyrekcji w obronie Muzeum raperswilskiego. Pisarz i w tym wypadku musiał łagodzić ataki fundatora. Przyznaje to sam Plater (list z 11 II t. r.):

Szanowny Panie. Stokrotne dzięki za przesłany nowy tekst protestacji: jest praktyczniejszy, ponieważ może być przesłany do Warszawy, na Ruś i na Litwę. Łagodna forma wcale nie osłabia oburzenia, które wywoływa w uczciwych Polakach niecną postępek.

Kraszewski utrzymywał z Platerem korespondencję dosłownie do ostatnich dni swego życia, ciągle interesując się sprawami Muzeum Narodowego w Raperswilu. Toteż słowa, które znajdujemy w liście przesłanym pisarzowi na dwa tygodnie przed jego śmiercią (z 3 III 1887): „Polecam nasz Zakład, który jest własnością narodową, gorliwości patriotycznej Szanownego Dbr.” — w rezultacie mogły stać się dla adresata najwyższą z nagród, jakie otrzymują ludzie oddani sprawie ogółu.

²⁷ K. Estreicher, *O Rapperswyłu. Głos drugi i ostatni*. „Czas” 1883, nry 247—248, 251 (z 30—31 X, 4 XI).